



W warszawskim Teatrze Powszechnym odbyła się premiera „Nie-Boskiej Komedii“ Zygmunta Krasińskiego, w reżyserii Lidii Zamkow. Ten klasyczny już dramat wybitnego poety romantycznego był wielokrotnie wystawiany na scenie. Jego prapremiera odbyła się w 1902 r. w Krakowie w ówczesnym Teatrze Miejskim, czyli dzisiejszym im. Słowackiego. Spośród późniejszych wielu inscenizacji do najsłynniejszych należały: Szyfmana w 1920 r. w Teatrze Polskim w Warszawie oraz w 6 lat później — Schillera, w Teatrze im. Bogusławskiego.

W okresie powojennym wystawiały „Nie-Boską Komedię“ Teatr Nowy w Łodzi (reżyseria Dejmka), Polski w Poznaniu (Kreczmar), Stary w Krakowie (Swinarski) i Narodowy (Hanuszkiewicz). Od ostatniej inscenizacji tego utworu w Warszawie minęło przeszło 6 lat. W obecnym przedstawieniu Lidia Zamkow potraktowała „Nie-Boską“ jako rzecz o rewolucji. W konfrontacji między starym i nowym światem, których przedstawicielami są Hrabia Henryk (Edmund Fetting), oraz Pankracy (Leszek Herdegen) i Leonard (Janusz Bukowski), zwyciężają dotychczas poniżani i uciskani, bo taki jest mechanizm historii.

Przedstawienie zrealizowane z ogromnym rozmachem, zawiera wiele znakomitych pomysłów inscenizatorskich, popartych muzyką Stanisława Syrewicza i układami choreograficznymi Wanddy Szczuki. Scenografia jest dziełem Andrzeja Sadowskiego, a efektowne kostiumy zaprojektował Marek Dobrowolski. (CAF)

dor.
Zdj. CAF—Radkiewicz